



Siedlisko



Kraków 11.03.2008 r.



Na stole święcone, a obok baranek,
Koszyczek pełny barwnych pisanek,
I tak znamienne w polskim krajobrazie,
W bukiecie srebrzyste wiosenne bazie.
Zielony barwinek, fiołki i żonkile,
Barwami stroją uroczyste chwile.
W dom polski wiosna wchodzi na spotkanie,
Gdy wielkanocne na stole śniadanie.

Wesołych świąt życzy redakcja



W numerze między innymi:

- *Ale to już było czyli wspomnienia z ferii i balu karnawałowego - s.11*
- *Skąd się wzięły walentynki? - s.8*
- *Refleksje Wielkopostne -s.3*
- *Symbolika Świąt Zmartwychwstania Pańskiego- s.5*
- *Ludzie wiersze piszą ...-s. 18*
- *Rozmowa z panią Kariną Skalską -Kwak-s.14*
- *Coś dla maniaków czyli słów kilka o najpopularniejszych grach-s. 22*



Słowo Wstępu

Znów mam okazję powitać Was, Drodzy Czytelnicy, w kolejnym już wydaniu naszej szkolnej gazetki „Siedlisko”! Mam nadzieję, że spodoba się Wam ten numer. Już niedługo święta Wielkanocne, a więc nie może w nim zabraknąć kilku przemyśleń na ten temat. Znalazło się w nim także coś dla fanów sportu - „KĄCIK SPORTU” i matematyki, bo przecież i tych nie brakuje!!!. Będą też artykuły opisujące mało znane, lecz ciekawe gry - „bitewniaki” (dla wtajemniczonych - Warhammer) oraz gry fabularne (Dungeons & Dragons). Znajdziecie tu także parę innych ciekawych tekstów oraz próbki twórczości uczniów naszej szkoły.

Życzę miłej lektury!

Damian Szajnowski w imieniu redaktorów „Siedliska”

W oczekiwaniu na ...

(...) A wiosna przyszła pieszo.
Już kwiatki za nią spieszą,
Już trawy przed nią rosną
I szumią – Witaj wiosno.

J.Brzechwa

Marzec to miesiąc budzącej się nadziei - tak to nie pomyłka, nadziei na słońce, ciepło, zieleń- słowem na wiosnę- upragnioną, wyczekaną. Nareszcie zdjąć będzie można ciepłe kurtki, pożegnać jakże zniechodzoną czapkę i upchnąć głęboko w szafie szalik. Wreszcie odetchniemy pełną piersią i wypatrywać będziemy budzącego się życia. Jaką radością natchną nas zielone pąki, nieśmiało zakwitające kwiaty, słońce wygrywające walkę z chmurami i zawieją. Piękne to wizje, nieprawdaz? Ale marzec to też miesiąc nadziei z innego powodu, bowiem w tym roku Święta Zmartwychwstania Pańskiego również przypadają na marzec właśnie. Znowu mamy okazję zastanowić się nad sobą, swym życiem podczas Wielkiego Postu, znowu z pokorą wysłuchamy słów rekolekcjonisty, przeżyjemy na nowo Mękę Pańską i znowu z radością powitamy Jezusa Zmartwychwstałego w Wielką Niedzielę. Nie możemy zapomnieć, że i Święta, i wiosna symbolizują jakąś przemianę w naszym życiu, odmianę, być może poprawę, a na pewno chwilę skupienia nad tym, co wokół nas i w nas samych. Starajmy się zatem dostrzec w pięknie budzącej się po śnie zimowym przyrody, piękno człowieka, Boga i nas samych. Niech czas marcowy będzie dla nas wszystkich szansą na odmianę nie tylko zewnętrzną, ale przed wszystkim wewnętrzną.

U.K.

Słów kilka o Wielkim Poście



Okres Wielkiego Postu ma przygotować lud Boży do głębokiego przeżycia największych świąt- Paschy, rozumianej jako Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie , obchodzonej w ramach Triduum Paschalnego. Centralnym momentem tego przeżycia ma być udział w Wigilii Paschalnej, połączonej z odnowieniem przymierza chrztu świętego. Przygotowanie to ma być nawróceniem i czynieniem pokuty przez post, ale jeszcze bardziej przez czynną miłość. Pomocą w podjęciu tego wysiłku jest rozważanie męki Pańskiej czyli zbawczej miłości Chrystusa do nas. Czas Wielkiego Postu liczy 40 dni, trwamy wtedy w duchu pokuty. Liczbę 40 wprowadzono w Kościele w IV w i ma ona wymiar symboliczny- oznacza czas pokuty, postu, modlitwy albo kary. Tak więc 40 dni pościł Jezus na pustyni, 40 dni przebywał Mojżesz na górze Synaj, 40 dni i nocy padał deszcz, powodując potop. Wielki Post jest okazją do zastanowienia się nad własnym życiem, nad tym co dobre, a co jeszcze warto zmienić, daje on szansę do doskonalenia siebie, swych czynów, sprawianie, że miłość i życzliwość będzie w nas i wokół nas.

Każdy z nas powinien wtedy szczególnie szukać okazji do czynienia dobra, do wyrzeczenia się zbyt wrośniętych w nas przyzwyczajeń. Jest to czas wyciszenia, wewnętrznej przemiany i nawrócenia. Wszystkie dzieci i młodzież, zastanawiając się nad cierpieniami Chrystusa, starają się dobrowolnie spełnić drobne akty umartwienia np.: dokładniej odrabiać lekcje, być bardziej posłusznym w domu i w szkole, odmówić sobie różnych przyjemności, choćby jedzenia cukierków, czy innych łakoci, ale także oglądania telewizji, słuchania muzyki czy gier komputerowych. Wszystkie te wyrzeczenia powinniśmy ofiarować Panu Bogu w określonej intencji.

Opracowała Julia Stankiewicz kl.5b

Spójrzmy jakie wyrzeczenia powzięli niektórzy z uczniów, by godnie przeżyć czas Wielkiego Postu:



- Będę lepiej się uczyć
- Nie będę się bić z bratem
- Nie będę jeść słodyczy
- Nie będę grać „na komputerze”
- Nie będę biegać po szkolnym korytarzu (chwała za to postanowienie- przyp. red.)
- Będę więcej pomagać w domu
- Będę się więcej się modlił
- Nie będę oglądać telewizji
- Nie będę używać brzydkich słów
- Odmówiłam sobie czekolady
- Będę uważał na lekcjach
- Ze wszelkich sił postaram się być grzeczny
- Będę czynił dobre uczynki

Życzymy wszystkim wytrwałości w podjętych wyrzeczeniach, wierzymy głęboko, że pomogą one w radośniejszym przeżywaniu Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.



Symbole Świąt Wielkanocnych

Wielkanoc jest najstarszym świętem, obchodzonym już w II wieku na pamiątkę Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Święto zmartwychwstania otwiera rezurekcja - Msza odprawiana o świcie w Wielką Niedzielę. Z Wielkanocą nieodłącznie związane są pewne symbole, oto najważniejsze z nich:

Wielkanocny Baranek - żeby zrozumieć ten symbol, trzeba zajrzeć do Pisma Świętego, do Księgi Wyjścia. Tu w rozdziale 12 znajdziemy opis pewnej nocy, kiedy naród wybrany został ocalony od śmierci i wyprowadzony z niewoli egipskiej. Izraelici, czyli Żydzi, wraz z Mojżeszem przebywali w Egipcie. Byli niewolnikami, byli bici i poniżani. Mojżesz, widząc, że plemieniu Izraela grozi zagłada, postanowił uciekać. Modlił się do Boga o zesłanie na Egipcjan kary. Bóg doświadczył ten naród różnymi plagami, lecz Faraon nie chciał wypuścić Izraelitów. Bóg postanowił zesać plagę śmierci. Oznajmił Mojżeszowi, że w nocy przyjdzie Anioł - Niszczyciel i pozabija wszystkie pierworodne dzieci egipskie. Oznajmił też, by każda rodzina żydowska zabiła jednoroczne jagnię, a jego krwią wypisała znak na drzwiach swego domu, a ofiara baranka okupi życie dzieci wybranego przez Boga narodu. Nakazał też Mojżeszowi, aby w ten wieczór spożyto mięso ofiarowanego baranka z praśnym chlebem (nie solonym i nie kwaszonym) z gorzkimi ziołami i aby wszyscy byli gotowi do drogi. Anioł śmierci dokonał zagłady dzieci egipskich, nie oszczędził nawet syna Faraona, a Izraelici zaczęli swój marsz do Ziemi Obiecanej. Na pamiątkę tego wyjścia z Egiptu Mojżesz ustanowił coroczne święto Paschy. Co roku lud izraelski w pieśniach i hymnach chwalił Boga, składając baranka ofiarnego. Dlatego też **baranek jest zawsze symbolem ofiary**. Jezus został skazany na śmierć w przeddzień Święta Praśników, czyli w sam dzień Paschy,



po południu, nawet w tej samej godzinie, w której zabijano w świątyniach baranki na ofiarę. Tradycja dopatruje się w Chrystusie prawdziwego baranka wielkanocnego. Chrystus na krzyżu umarł za grzechy ludzi, swoją śmierć przyjął pokornie jak baranek bez winy. Dlatego baranek tak zrósł się z tradycją wielkanocną, przypominając, że Odkupiciel świata to Baranek bez skazy, który oddał życie za Ciebie, za mnie i za innych ludzi na całym świecie.

Pisanki (barwione jajka) wywodzą się z pogańskich wierzeń i obrzędów Słowian. We wczesnym średniowieczu wyrabiano zarówno jednobarwne, jak i wzorzyste pisanki. Wykonywano też pisanki gliniane i kamienne. Pisanki dawano w podarunku jako dowód życzliwości i sympatii.



Święcenie potraw - związane było z obrzędem jedzenia. Najpierw urządzano „pogrzeb” uprzykrzonego żuru i śledzia - głównych potraw postnych - zakopując w ziemi garnek, a rybę wieszając na drzewie. Następnie święcono symbolicznie jedzenie, wkładając do koszyka wszelkie jego rodzaje.

W Wielkanocny Poniedziałek stary zwyczaj każe oblewać się wzajemnie wodą i wołać przy tym: **Śmigus!** **Dyngus!** Dziś wystarczy, by zachować zwyczaj, buteleczka zwykłej wody, ale kiedyś w „lany poniedziałek” zdarzały się i całe wiadra, którymi hojnie oblewano. Trafiło się nawet wrzucenie kogoś do rzeki czy stawu. I choć czasem suchej nitki na człowieku nie zostawało, ludzie śmiali się i bawili oblewając się wzajemnie. Nie wypadało się gniewać.. Słowo dyngus pochodzi z niemieckiego dingnus - okup (wykup od podpalenia). Zwyczaj ten kultywowano po niedzieli wielkanocnej, co spowodowało, że dwa zwyczaje zlały się w jeden - dyngus oraz śmigus, obchodzony również



w Polsce w poniedziałek wielkanocny, kiedy to gałązkami wierzbowymi „śmigano się” lub oblewano wodą.



Palemka - miała chronić ludzi, zwierzęta, domy, pola przed ogniem złem tego świata. Niezwykłą moc daje jej gałązka wierzby - drzewa najwcześniej okrywającego się zielenią.

Tajko - to znak wszelkiego początku, narodzin i zmartwychwstania. Dzielimy się nim przed rozpoczęciem śniadania, życząc sobie pomyślności, zdrowia i błogostawieństwa Bożego. Nazwy jaj wielkanocnych zależne są od sposobu barwienia. Jaja wielkanocne dzielimy na: kraszanki, pisanki, wyklejanki oraz nalepianki.



Chleb - podstawowy pokarm człowieka. Dzielenie się nim i wspólne spożywanie jest od najdawniejszych czasów znakiem przyjaźni, życzliwości i poczucia wspólnoty.

Mazurki - przywędrowały do nas z kuchni tureckiej. Kunsztownie lukrowane i dekorowane bakaliami przypominają wyglądem maleńkie tureckie dywaniki.



Baby drożdżowe - kiedyś, gdy wypiekały je gospodynie kuchnia musiała być zamknięta na klucz. Ktoś obcy bowiem mógłby zaszkodzić rosnącemu ciastu głośną rozmową lub "złym okiem". Wyjętą z pieca babkę kładziono na poduszkę i do chwili ostygnięcia przemawiano do niej szeptem.

Chrzan i inne przyprawy (pieprz i sól) święci się, aby pamiętać o gorzkiej Męce Chrystusa. Dawniej śniadanie wielkanocne rozpoczynano od zjedzenia całej laski chrzanu, żeby ustrzec się od bólu zębów i brzucha.





Zajączek - obwieszcza wiosenną odnowę. Kiedyś jego wizerunek kojarzono z grzesznikami, którzy odbyli oczyszczającą pokutę. Potem zaczął obdarowywać dzieci łakociami i prezentami.

M&A

Wspomnień czar...



Niedawno w naszej szkole obchodziliśmy święto zakochanych czyli popularne Walentynki. Koło Caritas wraz z Samorządem Szkolnym przeprowadziło akcję „Kartka dla każdego”. Przygotowane wcześniej kartki i inne drobiazgi zostały sprzedane, a następnie rozniesione po klasach, by móc trafić w ręce miłych naszym sercom kolegów i koleżanek. Na twarzy każdego, zarówno darczyńcy jak też obdarowanego zagościł uśmiech. Mało kto teraz zastanawia się skąd wzięły się Walentynki, tak trwale wpisały się w naszą świadomość. Jeszcze kilka lat temu, w Polsce, o Walentynkach można było poczytać tylko w angielskich, czy amerykańskich książkach. Czasem była o nich mowa w filmach. Jednak niewielu Polaków wiedziało, na czym obchody tego święta polegają, a już prawie nikt nie miał pojęcia, kiedy w ogóle ono przypada.

Jednak od kilku lat ta tradycja staje się coraz bardziej powszechna w naszym kraju. Już od początku lutego na sklepowych wystawach pojawiają się spasioone serduszka i romantyczne bukiety, o Walentynkach robi się głośno w prasie, radio, telewizji, no i oczywiście w Internecie.

Producenci kartek pocztowych, sprzedawcy kwiatów i słodczy zacierają ręce. Wielu młodych ludzi, którzy obchodzą Walentynki znacznie chętniej, niż starsi. Niejedna dziewczyna jest gotowa śmiertelnie się obrazić na swojego chłopaka, a nawet zerwać z nim, jeśli przez przypadek zdarzy mu się zapomnieć o "walentynce". Oczywiście są też przeciwnicy tego święta, którzy uważają, że jako zwyczaj, którego jeszcze nie dawno w polskiej kulturze nie było, Walentynki nie powinny być świętowane w naszym kraju. Pojawiają się też głosy, jakoby Walentynki miały być sympatycznym świętem, które zastąpi "komunistyczny dzień kobiet", co jest dość bzdurnym twierdzeniem, jako, że dzień kobiet w żadnym wypadku nie jest świętem komunistycznym, a jego tradycja jest prawdopodobnie znacznie starsza od tradycji lutowego święta zakochanych, które obchodzono... już w starożytnym Rzymie.



**Jak powiedzieć
"Kocham Cię"
w różnych językach**



angielskim - "I love you"	japońskim - "Watakushi wa anata o aishinasu"
rosyjskim - "Ja ljublju tiebja"	irlandzkim - "Taim i' ngra leat"
albańskim - "Te dua"	islandzkim - "Eg elska thig"
portugalskim - "Te amo"	suahili - "Nakupenda wewe"
niemieckim - "Ich liebe dich"	holenderskim - "Ik houd van jou"
rumuńskim - "Te iubesc"	hiszpańskim - "Te quiero"
serbskim - "Volim te"	greckim - "S' agapo"
łacińskim - "Te amo"	francuskim - "Je t' aime"
włoskim - "Ti amo"	filipińskim - "Mahal ka ta"
węgierskim - "Szeretlek"	czeskim - "Miluji te"
tureckim - "Ben seni seviyorum"	esperanto - "Mi amas vin"
szwedzkim - "Jag älskar dig"	estońskim - "Mina armastan sind"
fińskim - "Minä rakastan sinua"	

Co oznaczają kolory kwiatów ?

CZERWONY - oznacza płomienną
miłość

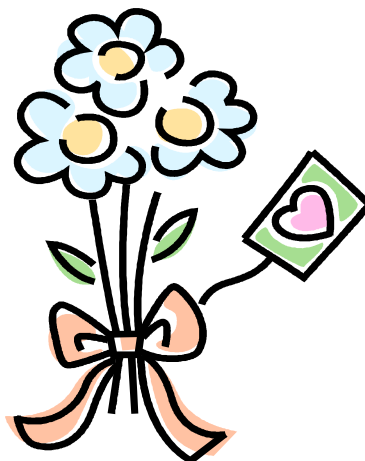
BIAŁY - oznacza uczucie idealne

RÓŻOWY - oznacza przyjaźń

BŁĘKITNY - oznacza wierność

ŻÓŁTY - oznacza zazdrość

POMARAŃCZOWY - oznacza zdradę



ALA

wspomnienia z ferii

Każdy z nas chciał jak najciekawiej spędzić ferie. Niektórzy wyjechali do dziadków... jak to wspaniale siedzieć wygodnie na kolanach babci, słuchać bajek i opowiadań. Miło jest posłuchać równego chrapania dziadka, zmęczonego zabawami z wnukiem... pozostały tylko wspomnienia...

Niektórzy woleli zostać w domu, stukać w klawiaturę, przełączać kanały... pozostały tylko wspomnienia...

Ci, którzy wolą szaleć na stoku, niż siedzieć, czasem beczynnie w fotelu, pojechali w góry. Wiatr rozwiewa włosy, a ty szybko skręcasz, aby nie wpaść na innego jeźdźcę. Z powalającą prędkością zjeżdżasz ze stoku, aby znów stanąć kolejce do wyciągu... Czasem zatrzymasz się, aby zjeść ciepłego oscypka... pozostały tylko wspomnienia...

Niektóre „zimorodki” pojechały do ciepłych krajów, aby tam ukryć się przed podmuchem zimnego wiatru. Opalać się pod palmami, kąpać się w morzu, gdy inni marzną i wysilają się na zrobienie bałwana, czy aniołka na śniegu... pozostały tylko wspomnienia...

.... wspomnień tych nie zabierze nam nikt, nam ich też nie wolno zgubić..."

muzyka i słowa : Paweł Piątek

Wspominata Kinga Komnata kl.5b

Jak Spiderman tańczył break dance czyli bal karnawalowy pierwszaków

Co prawda już Wielki Post-
czas zadumy, refleksji, mocnych
postanowień poprawy, ale
postanowiliśmy przypomnieć jeszcze nie
tak odległą porę szaleństw,
przebieranek i zabaw. U pierwszaków
na balu nie zawiedli ani rodzice, ani
nauczyciele, ani co się rozumie samo
przez się, dzieci. Wszyscy stawili się
karnie i pomysłowo przebrani. Tak
więc na sali nie zabrakło księżniczek
piratów, kowbojów... Ksiądz tańczył z
diabłem cha-cha, a niestrudzony
Spiderman czuwał nad porządkiem
zabawy.



Średniowieczny giermek
powiódł w tany przybysza
z Arabii, a przyklaskiwali temu wcale
nie ponurzy faceci
w czerni.

Po zabawach, konkursach
nadszedł czas na wielki finał,
a więc wybór króla i królowej balu.
Nie było to łatwe zadanie, ale udało
się! No cóż pozostaje pogratulować
znakomitych pomysłów
i pozazdrościć wyśmienitej zabawy.



Festiwal Kulturalny Dzielnicy XI

W styczniu i w lutym odbywały się w naszej szkole przesłuchania szkolne w konkursach organizowanych w ramach Festiwalu Kulturalnego, a więc : konkurs recytatorski, piosenki , konkurs taneczny oraz teatralny. Wymagały one przygotowania od uczniów prezentacji wierszy, piosenek, scenek - będących przedstawieniem legend lub baśni krajów europejskich (m.in. Włochy, Grecja, Francja, Polska). Temat tyle wdzięczny, co kłopotliwy (co szczególnie zaznaczyło się podczas konkursu recytatorskiego) trudno bowiem znaleźć przekłady poezji europejskiej, będącej odpowiedniej dla uczniów szkoły podstawowej. Podajemy wyniki:

Konkurs recytatorski

Klasy I-III

1 miejsce- Ewa Kaleta kl.1b
2miejsce-Jakub komnata kl.3a
3 miejsce- Maciej Ozga kl.1a

Wyróżnienia zdobyli:

Antonina Chmielewska,
Małgorzata Kurowska,
Michał Stawowy,
Marcin Wąsowicz

Klasy IV-VI

1 miejsce- Kinga Komnata kl.5b
2 miejsce- Dominik Kędzia kl.5b
3 miejsce- Dominika Sołtysik kl.6b

Wyróżnienie zdobyła Ania Starzyk

Konkurs plastyczny

Klasy I-III

1 miejsce- Antonina Chmielewska kl .3a
2miejsce-Sebastian Jasiorkowski kl.3a
3 miejsce- Julia Niezgoda kl.1a

Wyróżnienia zdobyli:

Kaja Biel,
Paulina Połec,
Maciej Ozga,
Maria Mendak,
Urszula Filipowicz

Klasy IV-VI

1 miejsce- Jakub Myjak kl.4b
2 miejsce- Jadwiga Wawszczak kl.6a
3 miejsce- Dominik Kędzia kl.5b

Wyróżnienia zdobyli:

Joanna Rokita, Joanna Romańska
Małgorzata Stachoń



Konkurs piosenki

Klasy I-III

Soliści:

- 1 miejsce- Weronika Ludomirska kl .3a
2miejsce-Zuzanna Oleniacz kl.3a
3 miejsce- Aleksandra Buczek kl.1b

Wyróżnienie zdobył: Maciek Zając

Zespoły:

- 1 miejsce- „Witaj przygodo”- zespół z klasy 1a
2 miejsce -„Trzecia klasa”- zespół z klasy 3a
3 miejsce –„Zielone żabki”- zespół z klasy 3b

Wyróżnienie: „I jak tu nie kochać psa”
zespół z klasy 1b

Klasy IV-VI

Soliści:

- 1 miejsce- Wiktoria Pogoda kl.4b
2 miejsce-Aleksandra Berniak kl. 4a
3 miejsce- Dominik Kędzia kl. 5b
Wyróżnienie zdobyła Marta Baniowska

Zespoły:

- 1 miejsce – „Wokół Europy”- zespół z klasy 5b

Konkurs teatralny

Teatr jednego aktora:

- 1 miejsce- Magdalena Czort kl.4a

Zespoły teatralne:

- 1 miejsce- klasa 6b
2 miejsce kl. 5b



GRATULUJEMY!!!



PANI OD PRZYRODY
CZYLI SŁÓW KILKA
OD PRZYRODNIKA...



Siedlisko: Dzień dobry Pani Karino.

Karina Skalska- Kwak: Witam serdecznie.

S: Czy zawsze lubiła Pani przyrodę?

KSK: Tak i to bardzo.

S: Co najbardziej ciekawiło Panią w tym przedmiocie?

KSK: Odkrywanie tajemnic, które skrywa przed nami przyroda, funkcjonowanie organizmu człowieka.

S: Kiedy Pani zapragnęła zostać nauczycielką?

KSK: Już w liceum pojawiła się chęć bycia nauczycielem.

S: Czy praca w naszej szkole sprawia Pani przyjemność?

KSK: Oczywiście, że tak. Lekcje z Wami są dla mnie radością i ciągłą przygodą.

S: Czy sądzi Pani, że któryś z Pani uczniów podąży też tą samą ścieżką?

KSK: Mam taką nadzieję.

S: Co najbardziej Panią denerwuje?

KSK: Najbardziej gnębi mnie kiedy widzę jak bezmyślnie niszczy się życie roślin, zwierząt- to mnie przeraża..

S: Dziękujemy bardzo Pani.

KSK: Dziękuję.

Wywiad przeprowadziły: Zofia Lisiecka i Magda Czort

Kącik ludzi ciekawych wszystkiego

Republika Południowej Afryki

W tym numerze o dalekim kraju, kojarzącym się większości z pustynnym krajobrazem. Czy tylko tak można o nim myśleć? Przekonajcie się sami. Mieszkała tam jedna z naszych uczennic- Nikita Kruger, która



postanowiła nam nieco przybliżyć ten odległy zakątek.



Republika Południowej Afryki jest jednym z najpiękniejszych i najbardziej niezwykłych krajów na świecie. Położona jest na południowym krańcu Afryki między Oceanem Atlantyckim a Oceanem Indyjskim. Na północy graniczy z Namibią, Botswaną, Zimbabwe, Mozambikiem i Suazi. Na terytorium Republiki

Południowej Afryki położone jest niezależne państwo Lesotho.



Miłośników śródziemnomorskiego klimatu nie zawiedzie pobyt w Kapsztadzie, uznanym za jedno z najpiękniejszych miast świata. Osada, która po wielu latach przekształciła się w Kapsztad została założona w 1652 roku przez Holendra Jana van Riebeecka. Wybudował on warownię i duży ogród, w którym uprawiano warzywa.

Warto też zwiedzić miejsca takie jak: Sun City, Pretoria i Soweto. Ciepłe wybrzeża północnego Natalu przyciągną wędkarzy i entuzjastów nurkowania. Myśliwy przybędzie do buszu polować na wielką antylopę. Europejczyków zafascynują czerwone krajobrazy pustyni, ukwiecone łąki krainy Namaqua, niewiarygodne formacje geologiczne Wolnego Państwa czy dzikie plaże. Śmiałym wspinaczom postawią wyzwanie Góry Smocze-dużo większe niż nasze Tatry. Wszyscy wreszcie zapragniecie zobaczyć zwierzynę, wśród której króluje „Wielka Piątka” czyli słoń, nosorożec, bawół, lew i leopard. Tak więc każdy w RPA może znaleźć coś dla siebie. Gorąco polecam.



Opracowała Nikita Kruger kl. 4a



**REFLEKSJE
PRZEWODNICZĄCEGO SAMORZĄDU SZKOLNEGO
NA PÓŁMETKU KADENCJI.**

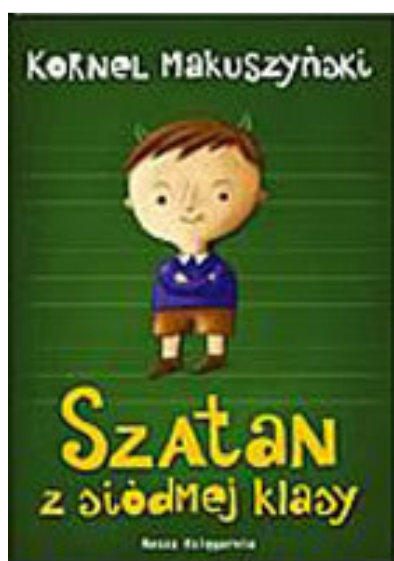


Jako przewodniczący szkoły już dosyć wiele doświadczyłem- od smaku zwycięstwa, poprzez codzienne problemy, a kończąc na sukcesach. Bądź co bądź bycie przewodniczącym wcale nie jest życiem usłanym różami. To częste rozmowy, załatwianie spraw, czasami otrzymanie bury (choć tych unikam jak ognia), czy strzeżenie i ochrona gazetki samorządowej przed aktami wandalizmu. Wraz z zarządem Samorządu Szkolnego, a więc Magdą Czort i Łukaszem Bombą zorganizowaliśmy kilka konkursów(turnieje piłki nożnej, tenisa stołowego, konkurs „Szkoła w obiektywie”).

Polubiłem bycie przedstawicielem uczniem. Nasi opiekunowie dbają o nas, starają się nam pomóc w różny sposób, czasami ratują, gdy wpadamy w tarapaty, no cóż młodość ma swoje prawa... Cieszę się, że nasz samorząd tworzy zwartą grupę, zapewniam, że postaramy się w następnych miesiącach przygotować kilka atrakcyjnych konkursów.

Łukasz Strzępek kl.6a

Szatański Pinokio czyli uczniowie byli w teatrze - recenzje



Szatan z siódmej klasy

„Szatan z siódmej klasy” to przedstawienie na motywach powieści Kornela Makuszyńskiego, opowiadające o młodym, szatańsko mądrym uczniu klasy siódmej (akcja toczy się w przedwojennej Polsce, na terenach dzisiejszej Litwy) Adamie Cisowskim. Uczeń ów szuka w starym dworze swojego nauczyciela historii skarbu ukrytego tam przez żołnierza napoleońskiego. W misji dzielnemu młodzianowi przeszkadzają bandyci, którzy również mają chętkę na ten skarb. Oczywiście nie mogło zabraknąć wątku miłosnego, a więc Adam

przy okazji poszukiwań zakochuje się w uroczej Wandzi- bratanicy swego historyka.

Mnie osobiście walory przedstawienia psuli uczniowie innej szkoły, którzy nie mogli się powstrzymać od komentowania i złośliwych uwag. Nie podobało mi kilka scen- najbardziej chyba zbyt melodramatyczny, wręcz operowy upadek Adama, uderzonego przez bandytę kijem w głowę. Można mieć też zastrzeżenia do jakości scenografii, która była delikatnie mówiąc - oszczędna. Jednakże nie można odmówić przedstawieniu i dobrych stron- dokładnie oddana atmosfera przedwojennej Polski, no i humoru nie brakowało. Reasumując - dochodzę do wniosku, że oceny końcowej nie można dać najlepszej, ale też nie można mówić o sztuce jako kłapie. Przeliczając więc wszystko na szkolną notę - czwórka chociaż z minusem.

Jędrzej Kubala kl.5b



Pinokio- Spektakl odbył się w Teatrze Groteska. Podobał mi się bardzo, dlatego mam nadzieję, zachęcić wszystkich, którzy jeszcze nie widzieli, do obejrzenia. Moją szczególną uwagę zwróciła pomysłowa scenografia np. zwykła płachta błękitnego materiału służyła zarówno jako morze, niebo, gęstwiny lasu- wszystko zależało od potrzeb tekstu i ruchu aktora. Artyści teatru Groteska wspaniale zagrali swe role. Nie tylko cudownie przedstawiali fabułę i związane z nią uczucia, ale również doskonale posługiwali się marionetkami. Dzięki temu sztuka była jeszcze bardziej urozmaicona. Bardzo spodobała mi się gra aktora, odtwarzającego rolę Dżepetta- doskonale wywiązał się on ze swojego zadania. Przedstawienie „Pinokio” mogę z czystym sumieniem polecić każdemu.

Karol Stadtmuller, kl. 4a

Dnia 12 lutego była wraz z klasą na przedstawieniu teatralnym pt: „Pinokio” w teatrze Groteska. Spektakl wyreżyserował Włodzimierz Nurkowski.

Sztuka opowiada o dorastaniu Pinokia w świecie pełnym niebezpieczeństw i fałszu. Pinokio to drewniany pajacyk, który marzy, by stać się prawdziwym chłopcem powodu swej naiwności i bezradności, co rusz wpada w tarapaty.

Przedstawienie było bardzo piękne. Aktorzy mieli oryginalne stroje i charakterystyczne maski. Oprócz aktorów występowały także marionetki i pacynki.

Muzyka uwypuklała najważniejsze momenty w trakcie spektaklu, gdy zdarzenie było wesołe to i muzyka, natomiast w czasie smutnych chwil dało się słyszeć żałosne zawodzenie... Odpowiednio do stanu ducha bohaterów sztuki, zmieniano również dekorację, momentami przerażająco, a czasem bajkowa.

Uważam, że spektakl ten był bardzo oryginalny. Nauczył nas widzów miłości i dobroci dla swoich bliskich, pokazuje także, że pracowitość i skromność zostają wynagrodzone. Polecam wszystkim „Pinokia” - tak dzieciom, jak dorosłym.

Aleksandra Strączek, kl.4b

Radosna twórczość



czyli wiersze pisać każdy może!!!

Odlotowy fotel

Siadam w fotelu z rozpędem
I w świat wyobraźni
Przenoszę się pędem
Łąki zielone, kwiaty polne
Wszystko to widzę
Piękne i wolne
I frunę wysoko jak ptak do nieba
Tego mi właśnie było trzeba!

Nikita Kruger kl.4a

Mój czerwony koc

Mój koc czerwony jest,
Dlatego jest the Best!
Sny daje w noc
Mój czerwony koc.
Są one kolorowe i odlotowe
Przy mnie całą noc
Mój czerwony koc

Joanna Romańska kl.4

Drzewo

Drzewo niby zwykłe,
Lecz gdy zanurzysz się w nim
To jakby marzenie cię dotykały
Taka oaza spokoju
Gdy na twój świat schodzą czarne
chmury
To wchodzisz na drzewo
I słuchasz... ptak, szum
I słuchasz , i słuchasz

Jan Tyrawa kl. 4a

Łóżkolot

My latamy łóżkoltem, zbieramy za to
torem,
Odkrywamy światy nowe te bajecznie
kolorowe,
Szare, bure i te białe w śniegu całe.
Morze dziś przelecimy, bo Łóżkolot
poprosimy.
Za Łóżkolot się nie płaci, nie należy się
mandacik

Wojciech Merynda kl.4a

Łożolot

Łożolot to pojazd najlepszy na świecie
Choć zmieści się wszędzie na każdym
parkiecie
Kiedy w ten świat wejdziesz marzyć
już nie trzeba
Bo czujesz się wtedy jakbyś wszedł do
nieba
Zaniesie cie wszędzie pod białą
pierzyną
Tam gdzie rosną palmy i gdzie rzeki
płyną
I tam gdzie ni trawa nie rośnie
Tylko gwiazdy z bliska da się
podziwiać rozkosznie
Lecz zawsze tak samo kończy się
przygoda
Gdy mama rano śniadanie ci poda.

Karol Stadtmuller kl.4a



Błękitny fotel

Czasami, gdy smutno mi
Lub gdy ze złości marszczę brwi,
Siadam wtedy w bajkowym fotelu
I czuję się lepiej niż w hotelu.
Nie mówiąc już o tym, że fotel fruwa
Lepszy jest niż motorowa.
Gdy trzy świnki domy budowały
To przy okazji mi pomachały
Niestety, gdy oczy otworzyłam,,
Okazało się , że w domu byłam.
Nie było już tej wspaniałej krainy
I już nie miałam wesołej miny.

Monika Prokopiuk kl.4a

Kraj na Księżycu pod jabłonią

Co dzień siedzisz nad książkami
Chociaż wcale nie chcesz nie.
Poświęć chwilę na marzenia
I pod jabłoń wybierz się.
Obejdziemy świat wokoło
Bez zatrzymywania się,
Będzie bardzo nam wesoło
Na Księżycu bawić się,
Lecz uważaj na zakręcie, bo obudzić
możesz się
Zamiast marzyć, będziesz wtedy uczyć
się!

Alicja Kupiec kl.4b

MATEMATYCZNY kącik

*Nie od dziś wiadomo, że matematyka królową nauk jest
(choć niektórym trudno się z tym pogodzić), dlatego też na łamach
„Siedliska” nie mogło zabraknąć czegoś dla „fanów” tej nietatwej
dziedziny nauki. Mamy również nadzieję, że kącik ten pozwoli też tym
mniej lubiącym matematykę przekonać się do przedmiotu, dlatego na
zachętę w tym numerze*

- Matematyka na wesoło

*Po klasówce z matematyki rozmawia
dwóch kolegów'*

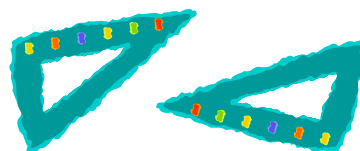
-Ile zadań rozwiązałeś ?

-Ani jednego. A ty ?

*-Ja też ani jednego. I pani znów powie,
że ściągaliśmy od siebie.*

*Ile wynosi suma kątów w trójkącie?
Trzy!*

*Skoro to są kąty odpowiadające, to
zapytajmy je o coś" - uczeń klasy IV*



Zagadki matematyczne

(1) Zapytał raz Zeus Atenę :

-Ateno córko moja , powiedz mi ilu ty

masz podopiecznych ?

-Ojciec mój, połowa mych podopiecznych myśli swe zatapia w sztuce. Trzecia część opiekuje się wraz ze mną Atenami. Dwudziesta czwarta część wzbogaca swój umysł tajnikami życia. I mam czterech podopiecznych, którzy obserwują moją pracę.

Ilu podopiecznych ma Atena ?

Dialog z kalkulatorem

Weź do ręki kalkulator. Po zadaniu pytania

wykonaj podane obliczenia, odwróć kalkulator "do góry nogami" i odczytaj odpowiedź.

(2) Pytanie: Jakie zwierzę jest najbardziej chytre?

Odpowiedź: Oblicz pierwiastek kwadratowy z liczby 267289.

Przeczytaj poprzednią zagadkę i przeprowadź dialog z kalkulatorem.

(3) Pytanie: Jakie zwierzę jest najmądrzejsze?

Odpowiedź: $33 \cdot (70150 - 992) : 29 + 1477$

(4) Aparat fotograficzny kosztuje 100 dolarów, łącznie z futerałem. Sam aparat kosztuje o 80 dolarów więcej niż futerał. Ile kosztuje futerał?

(5) Jedna cegła waży kilogram i pół cegły. Ile ważą dwie cegły?

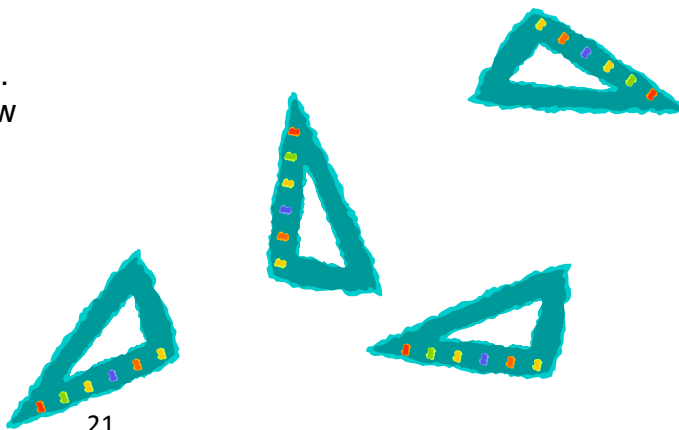
(6) O ile procent wzrośnie pole trapezu, jeżeli jego podstawy i wysokość wzrosną dwukrotnie?

(7) Podstawę trójkąta i jego wysokość zwiększono o 40%. O ile procent wzrosło pole tej figury?

Niedawno odbyły się eliminacje do konkursu Matematycznego. Jedno z pytań brzmiało: „NWD to w skrócie...”.

Oto niektóre odpowiedzi:

- > Narodowa Wiedza Dyplomatyczna
 - > Największa Wspólna Dodatnia
 - > Niewiarygodny Wywiad Domowy
 - > Nieźle Wykonane Działanie
 - > NieWiaDoma
 - > Narodowy Wynik Dodatni
- Aby rozwiązać wszelkie wątpliwości: skrót NWD oznacza największy wspólny dzielnik.





Coś dla maniaków gier

Gra fabularna (inaczej **RPG**, z ang. *role-playing game*, często zwana *grą wyobraźni*, potocznie *erpegiem* lub *rolplejem*) - gra, w której gracze (od jednego

do kilku) wcielają się w role fikcyjnych postaci. Cała rozgrywka toczy się w fikcyjnym świecie, istniejącym tylko w wyobraźni grających. Jej celem na ogół jest rozegranie gry według zaplanowanego scenariusza i osiągnięcie umownie określonych, lub indywidualnych celów, przy zachowaniu wybranego zestawu reguł, zwanego mechaniką gry.

Klasyczną grę fabularną można porównać do teatru improwizacji, w którym osoba prowadząca (najczęściej zwana *Mistrzem Gry*) odgrywa rolę autora scenariusza, reżysera, narratora i zazwyczaj aktora ról postaci drugoplanowych - gracze natomiast są aktorami pierwszoplanowymi, jednakże nie znającymi scenariusza i zmuszonymi improwizować i reagować na sytuacje, jakie stawia przed nimi *Mistrz Gry*. Cała rozgrywka toczy się prawie wyłącznie w oparciu o słowne opisy, czasem wspomagane muzyką lub taktyczną planszą - *Mistrz Gry* opisuje graczom ich otoczenie i akcje wykonywane przez bohaterów niezależnych, gracze natomiast opisują czynności wykonywane przez ich postaci. Do zadań *Mistrza Gry* należy również (zazwyczaj wspomagana ustalonymi regułami) decyzja, które akcje podejmowane przez graczy osiągną zamierzone efekty, a które nie.

Reguły, rządzące poszczególnymi systemami zwyczajowo zawarte są w podręcznikach, z których treścią (możliwie najdokładniej) powinni się zapoznawać zarówno gracze, przygotowując role, które będą odgrywać, jak również *MG*, przygotowujący kolejne spotkania (zwane sesjami).

Nieodłącznym niemal elementem systemów są opisy mechaniki rozgrywki. Stanowią je zazwyczaj określone zestawy wzorów matematycznych lub słownych określeń, pozwalających określić wpływ poszczególnych czynników na efekt danej akcji. Przykładowo, na powodzenie próby otwarcia przez postać zamka wytrychem wpłynąć mogą: zręczność palców, typ wytrycha czy stopień skomplikowania mechanizmu, a czasem nawet tak abstrakcyjne

współczynniki jak szczęście postaci, czy znaczenie otwarcia tegoż zamku dla tworzonej historii.

Zazwyczaj odpowiednimi współczynnikami opisane są fizyczne i psychiczne *cechy* danego bohatera (takie jak: *siła, inteligencja, zręczność*) oraz *umiejętności*, określające jak bardzo postać się na czymś zna lub jakie posiada na danym polu doświadczenie (np. targowanie się czy walka mieczem dwuręcznym). W trakcie rozgrywki poszczególne cechy postaci mogą się zmieniać, gdy postać zdobywa nowe zdolności lub ulega obrażeniom. Gracze zazwyczaj spisują informacje o swoich postaciach na specjalnie przygotowanych tzw. kartach postaci, co pozwala na kontynuowanie jedną postacią rozgrywki przez kolejne sesje, odpowiadające kolejnym przygodom, oraz na jej rozwój pomiędzy kolejnymi przygodami.

Często podczas rozgrywki używane są różne rodzaje kości do gry, które pomagają w bezstronnym określaniu wyników poszczególnych akcji podejmowanych przez bohaterów graczy. Kostki używane w grach fabularnych mają często nietypową liczbę ścianek (poza 6-ściennymi używa się też 4-, 8-, 10-, 12- i 20-ściennych).

Dungeons & Dragons

Dungeons and Dragons to gra uznawana za pierwszą grę fabularną. Najnowsza wersja gry to Edycja 3,5. Podstawowa wersja gry pozwala na wcielenie się w przedstawiciela jakiejś rasy (elf, półelf, człowiek, krasnolud, niziołek, gnom, półork) i klasy (wojownik, barbarzyńca, paladyn, mnich, czarodziej, zaklinacz, kapłan, druid, bard, łotrzyk i tropiciel).

Przygotował:

Powszechnie znany ☺ Mistrz Gry - Drascko



KACIK SPORTU



PIŁKA NOŻNA

Tabela Orange Ekstraklasy



	lp	drużyna	mecze	punkty	bramki	zwycięstwa	remisy	przegrane
M	1	Wisła	19	51	46-10	16	3	0
UEFA2		<u>Legia</u>	19	40	30-9	13	1	5
	3	<u>Groclin</u>	19	38	32-18	12	2	5
	4	<u>Lech</u>	19	37	32-20	11	4	4
	5	<u>Korona</u>	19	33	25-24	10	3	6
	6	<u>Zagłębie L.</u>	19	30	24-19	8	6	5
								6
	7	GKS	19	27	20-21	7	6	
	8	<u>Górník</u>	19	24	24-29	7	3	9
	9	<u>Jagiellonia</u>	19	24	18-27	6	6	7
	10	<u>Odra</u>	19	22	20-25	6	4	9
	11	<u>Ruch</u>	19	21	22-28	5	6	8
	12	Cracovia	19	20	14-22	6	2	11
	12	Polonia	19	18	11-27	5	3	11
B	12	Widzew	19	17	18-25	3	8	7
S	15	<u>ŁKS</u>	19	12	9-16	2	6	11
S	16	<u>Zagłębie S.</u>	19	9	13-36	2	3	14

M – Mistrz **UEFA** - P. UEFA **B** – Baraże **S** - Spadek
 Wisła Kraków jest aktualnie liderem Orange Ekstraklasy.



TENIS

Ranking WTA



lp.	zawodnik	punkty
1	Justine Henin (Belgia)	6830
2	Swietłana Kuzniecowa (Rosja)	3760
3	Ana Ivanovic (Serbia)	3758
4	Jelena Jankovic (Serbia)	3695
5	Maria Szarapowa (Rosja)	3061
...	...	...
20	<u>Agnieszka Radwańska (Polska)</u>	<u>1257</u>

Najlepsza Polska Tenisistka – Agnieszka Radwańska jest 20. w światowym rankingu kobiet WTA! Inna Polska tenisistka – Marta Domachowska w rankingu WTA Champions Race zajmuje 28. miejsce z liczbą 175 punktów.



FORMUŁA 1

Klasyfikacja generalna MŚ kierowców



Lp.	Zawodnik	Punkty
1	<u>Kimi Raikkonen (Ferrari)</u>	110
2	<u>Lewis Hamilton (McLaren)</u>	109
3	Fernando Alonso (McLaren)	109
4	<u>Felipe Massa (Ferrari)</u>	94
5	<u>Nick Heidfeld (BMW)</u>	61
6	<u>Robert Kubica (BMW)</u>	39

Jedyny Polak w „Formule 1” – Robert Kubica plasuje się na 6. miejscu na świecie!**Uwaga: Wszystkie informacje aktualne w dniu 03.03.08!**

„Kącikiem Sportu”
zajmuje się
Damian Szajnowski



UŚMIECHNIJ SIĘ!!!

W OCZEKIWANIU NA WIOSNĘ PROPONUJEMY PORCJĘ
ŻARTÓW, MAMY NADZIEJĘ, ŻE POMOGĄ WAM ONE
PRZETRWAĆ OSTATNIE PODRYGI ZIMY- MIŁEJ ZABAWY

Przychodzi Jasiu do szkoły z nowym discmanem na uszach. Pani się pyta Jasia: -

Ile jest $2+2$? A Jasiu na to:

- Mniej niż zero... Pani mówi: -

Jasiu idziemy do dyrektora!

A Jasiu: - Jesteś szalona....

Dyrektor się pyta Jasia:

- Jasiu jak ty się zachowujesz? A Jasiu: - Jak statki na niebie....

Pani dyrektor goni Jasia po całym pokoju. Na to Jasiu:

- Nas nie dogoniat...

Pani bije Jasia. A Jasiu:

- Uuuu.... chłopaki, uuu.... nie płaczą...

Pani dyrektor bije Jasia coraz mocniej.

A Jasiu: Mocniej, Mocniej...

Pani dyrektor wyrzuca Jasia przez okno.

Jasio upada i mówi:

- Widziałem orła cień...

Przychodzi do niego kolega i się pyta:

- Jasiu jak było.

A Jasiu: Przeżyj to sam... Jasiu przychodzi do domu.

Mama się go pyta:

- Jak było w szkole? A Jasiu: - Samo życie, samo życie....



Ogłoszenie:

"Duża firma informatyczna oferuje pracę dla doświadczonych hackerów. CV oraz List Motywacyjny prosimy umieszczać na stronie www.microsoft.com".



W czasach, gdy mieliśmy jeszcze milicję, a nie policję, pewien milicjant przyniósł do domu wykrywacz kłamstw, który na wypowiedziane kłamstwo reagował dźwiękiem "Piiii!". W pewnym momencie do domu wbiega synek i mówi:

- Dostałem dzisiaj piątkę z matematyki!
- Piiii! - reaguje wykrywacz.
- No i czego kłamiesz! - krzyczy oburzona matka - Ja dostawałam w szkole same piątki.
- Piiii!
- No niech będzie - czwórki.
- Piiii!
- No dobra - trojki.
- Piiii!
- No cicho już, przynosiłam same dwoje - odpowiada zrezygnowana matka.

A na to wyrывa się ojciec:
- A jak ja chodziłem do szkoły....
- Piiii!



Jedzie dwóch policjantów. Jeden coś tam czyta i mówi : jacie! Ja nie mogę!
A drugi się go pyta: co czytasz?
A tamten odpowiada: słownik ortograficzny.



O Małysz:

W pubie siedzą Schmitt, Jussilainen i Małysz. Martin mówi:

- Wiecie co, miałem kiedyś taki przypadek. Poszedłem do kina na "101 dalmatyńczyków", a na drugi dzień skoczyłem na średniej skoczni 101 metrów i wygrałem.

Na to Jussilainen:

- A ja kiedyś czytałem książkę "150 sposobów na stres". Na drugi dzień skoczyłem 150 metrów na dużej skoczni i też wygrałem!

W tym momencie Małysz zrywa się jak oparzony, biegnie do wyjścia i krzyczy:

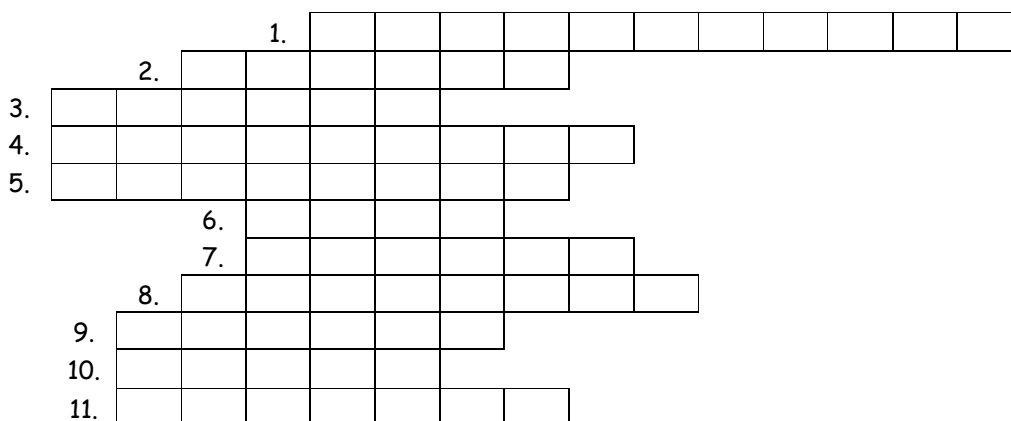
- Trzeba odwołać zawody! Jutro skaczymy na mamucie, a ja wczoraj przeczytałem "20 000 mil podmorskiej żeglugi"!



Przygotował Dominik Kędzia kl. 5b



Wiosenna krzyżówka



1. Jeden z pierwszych kwiatów wiosny.
2. Gdy wiosna przychodzi jest ich na łąkach pełno.
3. Miesiąc, w którym rozpoczyna się kalendarzowa wiosna.
4. Mały, szary ptaszek, który każdego wiosennego poranka wyśpiewuje swoje trele.
5. Na wiosnę zwierzęta budzą się ze snu ...
6. Pora roku, która jest przed wiosną.
7. Na wiosnę latają po łące, mają kolorowe skrzydełka.
8. „Jedna ... wiosny nie czyni,,
9. Dziewczyny splatają z kolorowych kwiatów kolorowe ...
10. Wracają do Polski z ciepłych krajów.
11. Te ptaki zawsze wracają do jednego gniazda, zawsze tam trafiają.



Stopka redakcyjna: Redaktor naczelny: Damian Szajnowski, redakcja: Jędrzej Kubala, Zofia Lisiecka, Magdalena Czort, Alicja Kupiec, Współpracownicy: Julia Stankiewicz, Kinga Komnata, Dominik Kędzia, Ada Kostrubiec, korekta, skład: Urszula Kozińska, Joanna Myszka